

Teatr Komedial

Dyrektor i kierownik artystyczny
OLGA LIPIŃSKA

Królowa Elżbieta wśród Miss

1000 funtów pensji dla Miss World '83

(Telefonia z Londynu)

W Londynie, w dniu 17 grudnia, odbyła się uroczystość wręczenia tytułu Miss World 1983. Zwyciężczynią została 20-letnia Miss z Anglii, Miss Elizabeth Taylor. Wyróżnienie to przynosi jej 1000 funtów pensji rocznie. Wśród finalistek znalazły się Miss z Polski, Miss Anna Dymna.

ANDRZEJ KONDRATIUK

KONIEC ERY MENELIKÓW

sztuka w dwóch aktach

Reżyseria **JANUSZ KONDRATIUK**
Scenografia **JANUSZ SOSNOWSKI**

Asystent reżysera
Wojciech Głuch
Sefer **Olga Kalczyńska**

OSADA

- Ciekła - babo
- Wujek - chłop
- Jonek
- naukowiec
- Stasio szrypek
- Zosia - sklepowa
- Pan Kazimierz - pastuch
- Wiesław Dzwawicz
- Zofia Maria
- Janusz Poluszkiewicz (gościnnie)
- Sylwester Maciejewski
- Janusz Rewiński (gościnnie)
- Zbigniew Buczkowski
- Jery Januszewicz
- Zbigniew Buczkowski
- Sylwester Maciejewski
- Iwona Biernacka
- Irena Szymczykiewicz-Tyl

Nie ustają protesty Za wady cudze bijmy się w pierś własną!

Zastępca dyrektora
MAREK MIELNICZUK
Kierownik muzyczny
WOJCIECH GŁUCH

Najślinniejszy

Wieloletni aktor teatralny, w latach 1950-1960 w Teatrze Współczesnym w Łodzi, w latach 1960-1970 w Teatrze Powszechnym w Łodzi, w latach 1970-1983 w Teatrze Komedial w Łodzi.

Nowy rekord palenia fajki



W 1970 roku ukończył swój pierwszy długometrażowy film fabularny, "Dziękuję ci, mamo". Jest autorem kilkunastu obrazów, m.in. "Klubu profesora Tułki" (serial TV 1966 i 1968), "Hydrozagadki" (1971), "Skorpion", "Panny i Lucznik" (1973), "Wniebowzięci" (1973), "Jak to się robi" (1974).

ANDRZEJ KONDRATIUK Koniec ery MENELIKÓW



Rozmowa z JANUSZEM KONDRATIUKIEM

— Na wstępie pytanie prowokacyjne: czy zdecydował się Pan reżyserować sztukę brata wytyczając z początku solidarność rodzinnej, czy też cała Firma w niej specjalnie zapobiegła?

Janusz Kondratiuk: Dlaczego mił nigdy nie zapyta, co fra-pu-a i górnika czy hutnika w ich pracy? Mnie trajpa to samo.

— No, cóż, może coś w tym jest... A więc z innej beczki: kiedyś mówiło się, że reżyser Szekspira powinien uwiertić w duchy - czy Pan wierzy w UFO?

J. K.: W duchy, oczywiście, wierzę ale w UFO - nie.

— To znaczy, traktuje Pan ufki w "Koncu ery menelików" jedynie jako chwył dramatopijarski, który powoduje odalienienie sytuacji i charakterów?

J. K.: Nie, uważam, że ufki są pełnoprawnymi osobami ludzimi, bo są przecież pełnoprawnymi uczestnikami innej dramaturgi - tego, który stał się udziałem całego rodzaju ludzkiego. Ludzie wymyśliłi sobie powołki i nie na obraz z podobieństwo swoje. Bowiem pojeli (nie tak zresztą dawniej), że wcale nie są najwygodniejszym z gatunków. UFO pozwala nam spojrzeć na sprawy ludzkie z dystansu, z kosmicznej perspektywy.

— Jest Pan współautorem komedii, opowiedział Pan jako reżyser teatralny i filmowy o czeł na groteskową wziętą światła. Dlaczego?

J. K.: Świat jest groteskowy, jak to było w "Makbezie". Zycie jest bajką opowiedzianą przez głupca, pełnego furii i wrażeń, które nie wie znać. Staram się jako reżyser udramatyzować, zamknąć w kształt teatralny ten balok szaleńców, znaleźć w nim

sens. Ale dlaczego to robisz? Nie wiem...

— Są komedie ostre i jodelowe, są również komedie z kpiną nasyconą ciepłem - które woli Pan reżyserować?

J. K.: Ziem, wolałabym w krytyce, zdecydowanie wolał komedie ciepłe, delikatnie kpiące. Gdy zaś należeć do gogo-lato - będę reżyserował ostre, jodelowe komedie.

— A czy bohaterowie "Konca ery..." wzbudza w Panu pasję?

J. K.: Niektórzy tak - ZOSIA może wzbudzić pasję. Resztę traktuję raczej z sympatią.

— Czy wierzy Pan w moc sztuki, w jej zdolność wpłynięcia na rzeczywistość? Czy widział Pan wida zwyciężonego po obejrzeniu tego typu przedstawienia?

J. K.: Widziałem zwyciężonego widza - choć nie sądzę, by go ten wtył udziwił. A w ogóle po co reżyser ma udziwnić widownię, jeśli nawet udziwił, to co z tego? Wiedzia odmiennego widza i teatru, wsiadł do autobusu, do tramwaju - czy do takówek. Jeśli jest zamożniejszy - wróci do domu i... koniec opowiadania.

— Wymika z tego, że Pan jako reżyser stawia się nie tylko w roli lekarza, ale także w roli pacjenta...?

J. K.: No szkie jestem lekarzem, choć ciał mi niewi, że wkrótce będę pacjentem.

UWAGA: KONFLIKT!

Warszawa przestrzega świat przed nowym widmem zagłady

44. rocznica rozpoczęcia akcji...



Brutalna agresja USA na Grenadę

Ujęcie mordercy i gwałciciela



MISS POLONIA '83

Drugo, ale w ostrogach



Owce strzyżone...zastryżami

Wieloletni aktor teatralny, w latach 1950-1960 w Teatrze Współczesnym w Łodzi, w latach 1960-1970 w Teatrze Powszechnym w Łodzi, w latach 1970-1983 w Teatrze Komedial w Łodzi.

3,5 roku dla milicjanta za przyłecie łamki

Wieloletni aktor teatralny, w latach 1950-1960 w Teatrze Współczesnym w Łodzi, w latach 1960-1970 w Teatrze Powszechnym w Łodzi, w latach 1970-1983 w Teatrze Komedial w Łodzi.

- Lepszy autobus niż własny pojazd
- Którędy jedziemy, gdzie parkujemy

UFO, parapsychologia, science fiction...
Dni Fantastyki w Dzierżoniowie

Człowiek, który kradł... jelita

Aresztowanie nieuczynnych milicjantów

Wieloletni aktor teatralny, w latach 1950-1960 w Teatrze Współczesnym w Łodzi, w latach 1960-1970 w Teatrze Powszechnym w Łodzi, w latach 1970-1983 w Teatrze Komedial w Łodzi.



Handlowcy zdyskwalifikowali co dziesiąty model

● We wrocławskim „Centrum” cygański gang pierwszy przy ładzie ● Doład wyparował lubelski spirytus? ● Tysiące kartok dla „martwych dusz” na Wybrzeżu

Takie buty? Nie, raczej lepsze...

Teraz my „na dole” mamy wiele do powiedzenia

Coś kupić – drogo, coś zjeść – ryzykownie

Jak zapowiadać
chude miesiące?

● Mleko z „ixi” ● Masło z wodą ● Wychudzone sery

Benzyna za darmo

Tylko krowom można zaufać

Nowa władza stare kłopoty

W

Ta sama, ale nie taka sama



Miss Polonia w Londynie czuje się jak w domu

...

MO w ofensywie: Spekulantom robi się niebiesko przed oczami

Pieniądze szczęścia nie dają

Maskarada w Białym Drewnu



Świat w jakim żyjemy

Miliard analfabetów w roku 2000?

Glupota przyczyną niebezpieczeństwa

„Wyrwij pawiowi pióro z ogona” ...

Zanik człowieczeństwa

! Nawis pożera wszystkie dywany

„...posługujemy się wielkim kijem a zajdziemy daleko...”

Jesienne łowy na dziewczęta

kulisy Teatru Komedia

Kierownik techniczny
Ryszard Hryniewicz

Kierownicy Pracowni
kawieckiej damskiej
Wanda Kalakowska
kawieckiej męskiej
Henryk Kaptis
perukarskiej
Aleksandra Olińska
stołarskiej
Mieczysław Kober
tapicerskiej
Tadeusz Nowak
edwiołeni
Mariusz Nowakowski
elektrykowskiej
Andrzej Zagórski
kierownik sceny
Władysław Gurdak

INTER - FRAGRANCES

PRODUCENT, IMPORTER I EKSPORTER
WYROBÓW AROMATYCZNYCH I KOSMETYCZNYCH



- Oferuje:
- esencje, aromaty, zaprawy i soki w dużym asortymencie smaków
 - szampony - ORTAL, SANTAL
 - wodę do ust - DENTOSAN
 - wody koloniskie
 - płyny do pielęgnacji włosów - PETROLE HAARWASSER

Punkty sprzedaży:
POZNAŃ - ul. Słazica 22; KRAKÓW - ul. Szpitalna 34;
WARSZAWA - Ursynów - ul. Puszczyka 9; WARSZAWA - ul. Piękna 11;